Nr. 300 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, piątek 1 stycznia 1937 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI **221-17.**
Konto PKO Lwów № **504.044.**

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: **LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.**

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU **10 gr.**

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach **gr. 30,** w nadesłanem i w nekrologach **gr. 50,** w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście **gr. 70,** pod nagłówkiem na pierwszej stronie **zł. 1·—.** Tabelaryczne o **50 prc.** drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach **gr. 10,** kupno i sprzedaż słowo **gr. 12,** matrymonialne, korespondencje prywatne słowo **gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5.** Z zastrzeżeniem miejsc **25 prc.** Zagraniczne o **50 prc.** drożej.

Z NOWYM ROKIEM.

Początek Nowego Roku daje sposobność ludziom zdyszanym pracą i wysiłkiem powszedniego dnia do spojrzenia wstecz i naprzód i do objęcia szerszym rzutem drogi, którą się przebyło i drogi, która jeszcze do przebycia pozostała.

Spójrzyjmy więc po za siebie. Na szlak, który pozostawiliśmy po za sobą. Spojrzyjmy odważnie i spokojnie. Trzeba się obejrzeć, by dokonać rachunku wysiłków, osiągnąć i pójść dalej bogatszym na duszy, bardziej pewnym, świadomym, twardszym krokiem.

Sytuacja światowa jest pod każdym względem napięta i niejasna. Olbrzymie trudności polityczne, ekonomiczne i finansowe podminowują świat; obserwujemy głębokie konflikty międzynarodowe, zagrażające pokojowi, widzimy wyścig zbrojeń, ostre walki ekonomiczne między krajami, gwałtowne poszukiwania rynków zbytu, manewry walutowe, nowe programy gospodarcze. Świat Szamoce się w więzach potężnych trudności, których źródła trzeba szukać jeszcze w wojnie światowej i próbuje różnych sposobów ratowania swego losu. W chwili obecnej nie ma jeszcze żadnych nieomylnych znaków, czy i jak znalezione zostanie wyjście z tego chaosu, zagrażającego bardzo poważnie cywilizacji świata.

Przeżyła też Polska wraz z całym światem szósty rok trudności gospodarczych. Ale Polska w tym świecie, gdzie co chwila zjawia się nowy prorok zbawienia, stanowiła czynnik odmienny. Mimo tych samych co w całym świecie trudności nie stało się widownią ślepych odruchów, histerycznych pomysłów. Między odpornością mas a bezwzględną wolą kierownictwa zostało zawarte milczące przymierze. Kierownictwo naszych rządów nie dało się porwać nerwom, nie traciło zimnej krwi, nie ulegało wahaniom czy popłochowi. Poprzez wszystkie niedomagania i trudności opinia publiczna była świadoma i pewna, że statek nasz był na dobrym kursie, że nie zmienia kierunku i że mimo naporu wichrów, kierunek na wielkość o moc Państwa będzie utrzymany.

I w ten sposób doczekaliśmy się chwili przełomowej: złamaliśmy grozę kryzysu; we wszystkich dziedzinach naszej pracy stworzyliśmy podstawy rozwoju; silne tętno życia rodzić się poczyna na każdym kroku; najgorsze zło jest po za nami. Na terenie międzynarodowym osiągnęliśmy niebywałe sukcesy, sprzęgając się zwartym łańcuchem silnych sojuszów i przymierzy z całym szeregiem państw.

Ale mimo to — a może tym bardziej — przed jutrem odsłania się ogrom zadań i prac, które muszą być wypracowane, wykonane i to wykonane dobrze. Za naszą wolą, naszą wytrwałością, naszym hartem.

Pragniemy i musimy umożliwić zdobycie przez Polskę najmocniejszego stanowiska w świecie. Zapewnić naszej armii i marynarce troskliwą opiekę i tę nieodzowną podstawę, jaką jest siła gospodarcza kraju i należyty duch, panujący w narodzie.

Stworzyć musimy konsolidację zdrowych sił. Trzeba, aby w Polsce konsolidacja moralna, czalenie sił tych, których troska o Państwo, o dobrobyt społeczny, a przyszłość młodego pokolenia jest najbliższa, nastąpiła jak najprędzej i jak najlepiej.

Z tym postanowieniem idzie w rok 1937. Nie będzie on łatwy bo cały świat kolebie się w wielkich przeobrażeniach a trudności piętrzą się zewsząd. Jeżeli jednak postawimy sobie cel jasno: dobro człowieka i Państwa a metody pracy ugruntujemy na zasadach uczciwości i konsolidacji sił moralnych, to z całą pewnością zdołamy się posunąć naprzód ku lepszej przyszłości, bo oprzemy nasze prace na takich założeniach, które nie mogą przynieść zawodu.

W bramy Nowego Roku wchodzimy twardzi, bardziej zwarci i bardziej uparci. Uparci w walce o zwycięstwo.

L.

Prasa francuska o pożyczce dla Polski.

Paryż. 31. 12. (PAT.) Cała prasa paryska, podając sprawozdanie o wczorajszej debacie francuskiej Izby deputowanych nad sprawą pożyczki polskiej podkreśla jednomyślność wczorajszej uchwały.

Socjalistyczny „Populaire". przytaczając oświadczenie przedstawiciela socjalistów Grumbacha, który w imieniu partii socjalistycznej deklarował, że socjaliści głosować będą za pożyczką, podkreśla, że jednomyślność wczorajszej Izby była niezwykła, rozciągała się ona bowiem od skrajnej prawicy do komunistów. Dziennik oświadcza we wstępie do sprawozdania z Izby, że naród polski zrozumie znaczenie tego słosowania. Świadczy ono o woli Francji do tego, by przyczynić się do utrzymania pokoju. Dalej „Populaire" przytacza z przemówienia p. Grumbacha następujące zdania: „Chmury mogą przechodzić, przy jaźń pozostaje nienaruszona".

Konflikt na tle zatrzymania statku niemieckiego przez organa rządu baskijskiego.

Walencja. 31. 12. (PAT.) Hiszpańska agencja rządowa donosi: Hiszpańskie siły zbrojne morskie zatrzymały przed kilku dniami na terytorialnych wodach Bilbao niemiecki statek „Palos", wiozący ładunek, wśród którego znajdował się duży zapas celulozy do użytku artyleryjskiego, znaczna ilość mleka kondensowanego oraz przeznaczone do celów wojennych aparaty radiotelegraficzne. Na pokładzie statku znajdował się również obywatel hiszpański, który w ostatniej chwili zniszczył dowody swej tożsamości.

Rząd niemiecki wysłał do Bilbao krążownik „Koenigsberg", którego dowódca zażądał zwrotu statku „Palos". Podczas wszczętych w tej sprawie rokowań, rząd baskijski wyraził zgodę na żądanie rządu niemieckiego, stawiają jedynie warunek, że „Pales" pozostawi w porcie skonfiskowany materiał wojenny oraz, że obywatel hiszpański zostanie przekazany miejscowym władzom.

Warunek ten został przez dowódcę krążownika „Koenigsberg" z oburzeniem odrzucony. Zażądał on zwrotu całego ładunku i zwolnienia hiszpańskiego obywatela. Równocześnie zagroził, że w razie niewypełnienia jego żądania zastosowane zostaną bardziej energiczne środki w stosunku do Bilbao.

Rząd baskijski, któremu zdano wczoraj po południu sprawozdanie z tego zajścia, aprobował w pełni stanowisko zajęte przez władze baskijskie.

Według wiadomości oficjalnej, pochodzącej z Walencji, rząd hiszpański uważa fakt zatrzymania statku za zupełnie legalny i zgodny z międzynarodowym prawem i nie da się zastraszyć żadnymi pogróżkami.

Nowi członkowie Akademii Nauk Technicznych.

Warszawa. 31 grudnia. (P. A. T.) Na walnym dorocznym zebraniu Akademii Nauk Technicznych wybrano kilkunastu nowych członków Akademii.

Na członków czynnych wybrani zostali: na Wydziale nauk matematyczno-fizycznych: prof. Tadeusz Banachiewicz (Kraków), prof. Mieczysław Jeżewski (Kraków), prof. Michał Kamiński (Warszawa), prof. Felicjan Kępiński (Warszawa), prof. Franciszek Leja (Kraków), prof. Witold Pogorzelski (Warszawa).

Na Wydziale nauk inżynierskich: prof. Adam Rożański (Kraków), prof. Mieczysław Rybczyński (Warszawa), prof. Oskar Sosnowski (Lwów). Na Wydziale nauk mechanicznych: prof. Janusz Groszkowski (Warszawa), prof. Włodzimierz Krukowski (Lwów). Na członków-korespondentów wybrani zostali na Wydziale matematyczno-fizycznym: prof. Szczepan Szczeniowski (Warszawa), prof. Witold Budryk (Kraków).

Na członków-korespondentów zagranicznych wybrano na wydziale nauk matematyczno-fizycznych: pp. Auguste Cotton (Paryż), Charles Fabry (Paryż), Johan van der de Haas (Leyda), Irena i Fryderyk Joliot-Curie (Paryż), Langmuir Irwing (N. York), Pringsheim Peter (Bruksela), Waestmann Erich (Wrocław). — Na Wydziale nauk technicznych: pp. Pierre Jolibois (Paryż), Gustave Ribaut (Paryż).

———

Jak w czasie wojny.

Berlin. 31. 12. (PAT.) W okresie świątecznym panował ożywiony ruch kolejowy na granicy polsko-niemieckiej. Na stacjach granicznych, zwłaszcza w Zbąszynie, przejeżdżali w obie strony liczni podróżni, korzystając z urlopów świątecznych i możności spędzenia świąt w gronie najbliższej rodziny.

W ostatnich dniach świąt zaobserwować się dało charakterystyczne zjawisko: każdy niemal z podróżnych, wracających do Niemiec, wiózł mniejszy lub większy zapas artykułów spożywczych — w szczególności masła, jaj i bitego drobiu. Władze celne niemieckie nie stawiały trudności temu importowi „okolicznościowemu", pobierając jednak skrupulatnie cło. Do zwiększenia tego importu przyczyniły się niewątpliwe ostatnie braki i ograniczenia na rynkach niemieckich. Pod czas postoju pociągu na niemieckiej stacji granicznej tworzyły się ogonki przed kasą placówki celnej. Oglądano i ważono przywożone osobiście przez podróżnych kaczki, kury, bloki masła i t. p.

Sprostowanie niepokojących pogłosek.

Citta del Vaticano. 31. 12. (PAT.) Pogłoski, które rozeszły się dziś rano o pogorszeniu się stanu zdrowia papieża, są fałszywe. Powstały one prawdopodobnie dlatego, że w ciągu całej nocy paliło się światło w pokoju chorego. W rzeczywistości stan zdrowia papieża nie uległ żadnej zmianie. Bole w nodze raczej się zmniejszyły, tak, że najbliższe otoczenie żywi nadzieję, iż ta ulga w cierpieniu pozwoli Ojcu św. na pewien wypoczynek.

Na granicy rumuńsko-sowieckiej

Bukareszt. 31. 12. (PAT.) „Curentul" donosi, iż w okresie świąt Bożego Narodzenia członkowie dwóch rodzin mołdawskich z Rosji sowieckiej, którzy usiłowali przedostać się na trawie przez Dniestr na stronę rumuńską, zostali ostrzelani przez straż pograniczną sowiecką. Tratwa dobiła do brzegu rumuńskiego, jednak załoga jej w składzie dwóch mężczyzn. dwóch kobiet i trojga dzieci poniosła śmierć, za wyjątkiem 10-letniej dziewczynki, która jest jednak ciężko ranna. Patrol rumuńskiej straży granicznej był świadkiem tej tragedii. Jako powód ucieczki z Mołdawii sowieckiej dziennik podaje nędzę, panującą wśród ludności.

TROCKI ZAMIESZKA W ODOSOBNIONEJ WILLI.

Meksyk. 31. 12. (PAT.) Rząd wyznaczył Trockiemu jako miejsce zamieszkania willę malarza Tivory, znajdującą się poza miastem, a to w obawie przed możliwościami zamachu na jego życie.

MIN. KOŚCIAŁKOWSKI W RADIO

Warszawa. 31. 12. (PAT.) Dnia 1-go stycznia o godz. 20.52 przewodniczący Ogólno-polskiego Komitetu Pomocy Zimowej bezrobotnym min. Zyndram Kościałkowski wygłosi przez radio przemówienie p. t. „U progu Nowego Roku".

KOMUNIKAT W SPRAWIE FON.

Warszawa. 31. 12. (PAT.) Ministerstwo Spraw Wojskowych komunikuje: W prasie codziennej z dnia 28 i 29 b. m. ukazały się pogłoski o likwidacji zbiórki na Fundusz Obrony Narodowej. Wiadomości te są całkowicie mylne i nie odpowiadają prawdzie. Przyczyną ich ukazania się były prawdopodobnie zarządzenia niektórych władz zezwalających za zgodą Ministerstwa Spraw Wojskowych na przesunięcie o 5 miesięcy zadeklarowanych na F. O. N. opłat ze względu na akcję zbiórki na pomoc zimową dla bezrobotnych.

Wiadomości bieżące.

31 grudnia 1936

Czwartek
Sylwestra
Jutro: N. Rok 1937
Wschód słońca 7·45
Zachód „ 15·33

TEATR WIELKI.

Czwartek godz. 19.30 „Małżeństwo“. — Godz. 24 w nocy „Miłość do oclenia“.
Piątek godz. 12 w poł. „Czerwony kapturek“ i „Przyszła kryska i na liska“. — Godz. 15.30 „Kawiarenka“. — Godz. 19.30 „Małżeństwo“.
Sobota godz. 19.30 „Małżeństwo“.

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA
(Teatr Rozmaitości)

Czwartek — godzina 19.30 wieczorem — „Krowoderskie Zuchy“ — wodewil St. Turskiego.
Czwartek — godzina 23.30 w nocy — „Sylwestrowy kulig“ — rewia T. Wołowskiego.
Piątek — godzina 15.30 po południu — „Krowoderskie Zuchy“.
Piątek — godzina 19.30 wieczorem — „Sylwestrowy kulig“.

TEATR COLOSSEUM.

Czwartek godz. 22 wiecz. Wieczór Sylwestrowy: 1) „Ludzie nocy“, 2) „Lwów z nami“.
Piątek godz. 20.30 „Ludzie nocy“.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Pałac w Flandrii“.
CASINO: „San Francisko“.
CHIMERA: „Wielka rewia — Mickey Mouse“.
KOPERNIK: „Moja gwiazdeczka“ z Shirley Temple.
MARYSIENKA: „Bohater“ z Walacem Beerym.
MUZA: „Tajna brygada“.
PALACE: „W blasku słońca“ z Janem Kiepurą.
PAN: „Rose Marie“.
PAX: „Wśród nocnej ciszy“ oraz dodatki kolorowe.
RAJ: „Trędowata“.
STYLOWY: „Ada to nie wypada“ i rewia.
ŚWIT: „Noce egipskie“.
TON: „W cieniu samotnej sosny“.
UCIECHA: „Córka dżungli“ i rewia.

FOTOPLASTIKON, pl. Marjacki 5.
„Afryka“ — Constantine — Biskra — Sahara.

— **Jubileuszowa Wystawa Wojciecha Kossaka**, Hotel Europejski, otwarta codziennie od 9—7 wiecz.

Z NOWYM ROKIEM SERDECZNE ŻYCZENIA SWOIM CZYTELNIKOM ŚLE „GAZETA LWOWSKA“.

— **Teatr Wielki.** Dziś w czwartek o godzinie 7.30 wieczorem, po raz drugi komedia węgierska Jana Vaszary'ego p. t. — „Małżeństwo“. Znakomita ta komedia, odznaczająca się subtelnym ale doskonałym humorem, a przy tym niebywałą prawdą psychologiczną, spotkała się z wielkim uznaniem. — Reżyseria A. Cwojdzińskiego, oprawa dekoracyjna O. Rexa.

— **Sylwester w Teatrze Wielkim.** — Cały wytworny Lwów spotka się jak co roku w Teatrze Wielkim w dzisiejszą noc sylwestrową na wspaniałej farsie muzycznej A. Bissona p. t. „Miłość do oclenia“. Humor, tempo, rytm, piosenka, sentyment, taniec, rewelersi, zespolą się w widowisku pełnym czaru, które pozwoli zapomnieć nam o szarym życiu codziennym. Cały niemal zespół artystów przewinie się przez scenę Teatru Wielkiego. Początek punktualnie o północy. Bilety do nabycia wcześniej w firmie „Fot-Abo-Rad“, pl. Marjacki 9 i w kasie Teatru Wielkiego.

— **Filharmonia lwowska** w pierwszym południowym koncercie z cyklu „Muzyka dla wszystkich“, który odbędzie się w niedzielę 3 stycznia o godzinie 12 w południe w Teatrze Wielkim, odegra Beethovena Symfonię IV (zw. romantyczną), dzieło, od wielu lat we Lwowie nie wykonywane, Brahmsa uwerturę tragiczną i Wagnera uwerturę „Faust“. Nowością są tańce polskie nie grane jeszcze we Lwowie M. Cyrusa Sobolewskiego. Prof. Marek Bauer wykona Bacha koncert skrzypcowy a-moll. — Koncertem dyryguje Jarosław Leszczyński.

— **Nowy Rok w Teatrze Wielkim.** W dniu 1-go stycznia 1937 odbędą się w Teatrze Wielkim trzy przedstawienia. O godzinie 12 w południe prześliczne dwie bajeczki dla dzieci i młodzieży p. t. „Czerwony Kapturek“ i „Przyszła kryska i na liska“. Będzie to nieodwołalnie ostatnie przedstawienie tych bajek. — Po południu o godzinie 3.30, znakomita komedia Tristana Bernarda z muzyką R. Benatzky'ego p. t. „Kawiarenka“ w doskonałej, premierowej obsadzie. — Wieczorem o godzinie 7.30 komedia J. Vaszary'ego p. t. „Małżeństwo“.

— **Trzy przedstawienia popołudniowe „Kawiarenki“.** W piątek 1-go, w niedzielę 3-go i w środę 6-go stycznia o godzinie 3.30 po południu, odegrana zostanie znakomita komedia Tristana Bernarda z muzyką R. Benatzky'ego p. t. „Kawiarenka“, ciesząca się wciąż niesłabnącym powodzeniem, dzięki swym niesłychanym walorom i wspaniałej grze artystów pod świetną reżyserią R. Niewiarowicza. Kierownictwo muzyczne J. Munda. Dekoracje O. Rexa.

KOMUNIKATY.

— **Dyrekcja Miejsk. Kolei Elektr.** zawiadamia, że karty wolnej jazdy oraz legitymacje, uprawniające do nabywania biletów ulgowych z roku 1936, wydane urzędom, instytucjom i t. p. będą ważne do 15 stycznia 1937 r.

— **O darach gwiazdkowych dla bezdomnych dzieci.** O darach gwiazdkowych dla bezdomnych dzieci mówić będzie przez radio w piątek o godz. 18.45 dyrektor Rozgłośni Janusz Żuławski.

— **Zarząd ILWCKS. Czarni** zawiadamia swoich członków, że na podstawie legitymacji członkowskiej korzystać mogą ze specjalnych dużych zniżek w Schronisku w Sławsku. Zniżki te dotyczą noclegów i utrzymania. Zgłoszenia na członków przyjmuje Sekretariat Klubu codziennie od godz. 18—20, ul. Chorążczyzny 7, III. p. — Równocześnie Zarząd ILWCKS. Czarni podaje do wiadomości, że zaprawa szermiercza (floret) dla pań odbywa się we wtorki i piątki od godz. 16 do 17, treningi dla panów w szabli i szpadzie we wtorki i piątki od godz. 18—19 w sali gimnastycznej szkoły powszechnej im. Konopnickiej przy ul. Zielonej 10. Zaprawę szermierczą prowadzi fechtmistrz Łabędziewski. Zgłoszenia i bliższe informacje przyjmuje Sekretariat wzgl. fechtmistrz Łabędziewski w dnie ćwiczeń na miejscu.

KRONIKA MIEJSKA.

Sezonowy wypadek. Pogotowie ratunkowe udzieliło wczoraj pierwszej pomocy 15-letniej Krystynie Bełtowskiej, która na ulicy Wuleckiej w czasie saneczkowania się doznała złamania nogi.

Obiecujący młodzieniec. Edward Boner (Za Rogatką 12) doniósł wczoraj policji, że syn jego 12-letni Zenon wyniósł z domu zegarek niklowy i dwie srebrne łyżeczki, które sprzedał zegarmistrzowi S. Kohlowi (Gródecka 147) za 12 zł.

Dwa włamania mieszkaniowe. Nieznani na razie sprawcy włamali się wczoraj do mieszkania Sabiny Hochner przy ul. Rappaporta 7a i skradli 3 nowe ubrania męskie, zastawę stołową srebrną i inne rzeczy wart. 650 zł. — Maria Orlewicz (św. Kingi 22) doniosła policji, że nieznani sprawcy skradli na jej szkodę trzy złote broszki, sznur pereł, damski złoty zegarek i parę złotych kolczyków. Wysokość szkody nie została jeszcze ustalona.

STRZAŁY PIJANYCH STRAŻNIKÓW.

Z Żółkwi donoszą, że wczoraj wieczorem na szosie między Mostami Wielkimi a Turynką, pow. Żółkiew, dwu osobników jadących wozem, oddało dwa strzały rewolwerowe w kierunku Jana Krzysztofa z Mostów Wielkich. Strzały na szczęście chybiły. Zawiadomiona policja zarządziła natychmiastowy pościg i przytrzymała obu osobników, którymi okazali się rzeczeni strażnicy Wasyl Michaluk z Lipnik i Wasyl Makochon z Wiązowej pow. Żółkiew. Obaj byli pijani, a strzały oddał Makochon. U obu znaleziono broń, którą zakwestionowano.

Pogrzeb ś. p. prof. L. Wyczółkowskiego.

Bydgoszcz, 31. 12. (PAT.) Wczoraj późnym wieczorem przybyła do Bydgoszczy trumna ze zwłokami ś. p. prof. Leona Wyczółkowskiego, przewieziona z Warszawy karawanem samochodowym przez inż. Szulisławskiego, prof. Czerwińskiego i p. Pieniążka. Trumnę umieszczono w miejscowej farze.

Wczoraj przybył tu również jako reprezentant Rządu wiceminister prof. Ujejski wraz z dr. Sienkiewiczem z Min. W. R. i O. P.

W dniu wczorajszym Bydgoszcz w podniosłym nastroju oddała ostatni hołd pamięci Zmarłego Mistrza. Od wczesnego ranka zbierały się tłumy publiczności na rynku Marszałka Piłsudskiego i w udekorowanym flagami żałobnymi kościele farnym.

O godz. 10 rozpoczęło się uroczyste nabożeństwo żałobne, celebrowane przez biskupa gnieźnieńskiego Laubitza w asyście licznego duchowieństwa. Po egzekwiach trumnę ze zwłokami wyniesiono na rynek Marszałka Piłsudskiego i złożono tam na artystycznie udekorowanym katafalku. Przed trumną stanął wiceminister Ujejski, biskup Laubitz, wicewojewoda pomorski Walicki, przedstawiciel województwa pomorskiego, oraz reprezentanci miejscowych władz państwowych, wojskowych i samorządowych, delegaci Akademii Sztuk pięknych z Warszawy i Krakowa, Uniwersytetu poznańskiego i krakowskiego.

Szereg przemówień rozpoczął wiceminister Ujejski, rysując w pięknych słowach niespożytą twórczość i geniusz Zmarłego Mistrza.

W dalszym ciągu przemawiali prof. Jastrzębowski, rektor Akademii Sztuk pięknych w Warszawie, prof. Wojnarski z A. S. P. z Krakowa, ks. dr. Dettlof imieniem Uniwersytetu poznańskiego i krakowskiego, p. Nehring imieniem Tow. Zachęty Sztuk pięknych w Warszawie. Listę mówców zamknął Prezydent miasta Barciszewski, który w krótkich słowach podkreślił więzy, jakie łączyły Zmarłego Mistrza z umiłowaną przezeń ziemią bydgoską.

Po przemówieniach utworzył się kondukt żałobny, poprzedzany orkiestrą wojskową i prowadzony przez ks. biskupa Laubitza. Za trumną postępowała wdowa, prowadzona przez prezydenta miasta Barciszewskiego i inż. Szulisławskiego, dalej przedstawiciel Rządu wicemin. Ujejski, przedstawiciele miejscowych władz i organizacyj oraz tłumy publiczności Gdy kondukt żałobny doszedł do kościoła św. Trójcy na przedmieściach miasta, trumnę niesioną dotąd na barkach, złożono w samochodzie żałobnym, który odjechał na cmentarz w Wtelnie. Do miejscowości tej udał się również, prócz rodziny Zmarłego, wiceminister prof. Ujejski, oraz uczestniczący w uroczystościach pogrzebowych przedstawiciele władz i organizacyj.

Zdążający z Bydgoszczy kondukt żałobny, wiozący zwłoki ś. p. prof. Wyczółkowskiego powitali na granicy gminy Wtelno duchowieństwo i ludność powiatu bydgoskiego. Po zniesieniu z samochodu żałobnego trumny ze zwłokami, uformował się pochód żałobny, który podążył na przepięknie położony nad jeziorem cmentarz we Wtelnie, gdzie złożono na wieczny spoczynek zwłoki Zmarłego Mistrza.

O pracę dla bezrobotnych z wyższym wykształceniem.

Białystok, 31. 12. (PAT.) Z inicjatywy p. wojewody Kirtiklisa, jako prezesa wojewódzkiego komitetu Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Akademickiej powstaje tu Wojewódzka Komisja dla zatrudnienia absolwentów uczelni.

Wszyscy absolwenci wyższych uczelni, pozostający bez pracy, którzy stale zamieszkują na terenie miasta Białegostoku, mają zgłosić się w Wydziale oświaty i kultury Zarządu miejskiego w terminie do dnia 20 stycznia 1937 r. i wypełnić odpowiedni kwestionariusz. Dane te przesyłane będą wspomnianej wojewódzkiej komisji.

Legalizacja narzędzi mierniczych

Miejscowy Urząd Miar we Lwowie rozpoczyna z dniem 2 stycznia 1937 r., planową legalizację narzędzi mierniczych, posiadających cechę roku 1935, a używanych lub przechowywanych w obrocie publicznym, tj. przy kupnie lub sprzedaży, używanych w toku produkcji różnych artykułów, jak również służących do ważenia osób za opłatą.

Posiadacze wspomnianych narzędzi mierniczych, a więc przemysłowcy, kupcy, handlarze i tp., zamieszkali we Lwowie i okolicy, będą wzywani przez Urząd do zgłoszenia do legalizacji posiadanych narzędzi z cechą r. 1935, przy czym dla zachowania systematyczności zgłoszeń będą rozsyłane imienne wezwania z podaniem dnia zgłoszenia się w Urzędzie.

Równocześnie przypomina się zainteresowanym, że z dniem 31 grudnia 1936 r., upływa ostateczny termin zgłoszenia do legalizacji narzędzi mierniczych z cechą 1934 roku (i starszych) i osoby, które w tym terminie zgłoszą narzędzia do legalizacji, unikną tym samym skutków prawnych, które przewidują grzywnę do 1 000 zł, karę aresztu do 6-ciu tygodni i uniezdatnienie do użytku ewentualnie konfiskatę zakwestionowanych narzędzi mierniczych, będą bezwzględnie stosowane wobec wszystkich u których w czasie kontroli miejsc obrotu publicznego zostanie stwierdzone używanie lub przechowywanie narzędzi mierniczych nie legalizowanych lub nierzetelnych.

Nie otrzymanie z Urzędu Miar imiennego wezwania do legalizacji nieuprawnia posiadacza tych narzędzi do stosowania lub przechowywania ich w obrocie publicznym z nieważną cechą legalizacyjną.

Po burzy nad polskiem wybrzeżem.

Jastarnia, 31. 12. (PAT.) Po przejściu nawalnicy burzowej na morzu polskim stwierdzono, że najbardziej ucierpiały brzegi półwyspu helskiego pod Jastarnią, gdzie morze zabrało wydmy na szerokość od 4—7 metrów. Ucierpiał również brzeg półwyspu helskiego pod Wielką Wsią, gdzie woda na przestrzeni kilkudziesięciu metrów podmyła plażę i wydmy. Urząd morski podjął natychmiast prace nad umocnieniem zagrożonych odcinków brzegów morza polskiego.

Obecnie nad brzegami morza polskiego utrzymuje się pogoda wiosenna. Jest ciepło, a przy tym od dłuższego czasu już pada drobny deszcz. Rankami panują mgły. Na Helu temperatura dochodzi do 7 stopni powyżej zera. W Pucku utrzymuje się na poziomie 5 stopni. Pogoda ta wpływa na słabe pokupy szprotów i łososi. Rybacy przypuszczają jednak, że jeszcze w ciągu bież. tygodnia nastąpią przymrozki.

Nauka na przyszłość.

Trzy razy po sto tysięcy złotych, stanowiących główne wygrane, wylosowano w ciągnieniu trzeciej klasy trzydziestej siódmej Loterii Państwowej. Właścicielami poszczególnych ćwiartek szczęśliwych numerów: 184737, 102442 i 4385 są mieszkańcy Warszawy, Łodzi, Gniezna i Radomia, w tej liczbie — dwóch poruczników armii polskiej, cztery panie, grono pracowników kolejowych w Gnieźnie i t. d.

Poniżej podajemy podobiznę właściciela jednej



z ćwiartek nru 184737, porucznika St. z 21 pułku piechoty. Dodać należy, iż dnia poprzedniego na inny numer, którego ćwiartkę posiadał porucznik St. padła wygrana 20.000 zł. Widocznie fortuna upodobała go sobie specjalnie.

W Gnieźnie z inicjatywy pp. Stefana Binkowskiego, pracującego w jednym z młynów, Romana Fredyka, handlowca i Katarzyny Gawlakowej, grono złożone z 35-ciu osób, nabyło wspólnie 17 ćwiartek rozmaitych losów. Już w drugiej klasie dopisało im powodzenie, bo na wszystkie te ćwiartki padły małe wygrane, ale w klasie trzeciej szczęście specjalnie uśmiechnęło się do nich, gdyż są w posiadaniu ćwiartki nru 4385, na który padła wygrana 100.000 złotych.

Przykrość natomiast spotkała inną osobę, która grała w pierwszej klasie na nr. 4385. Zrażona tym, że w tej klasie na ów numer nic nie padło — zaprzestała ona dalszej gry i w ten sposób niepotrzebnie straciła 20.000 zł., jakie otrzymałaby za swą ćwiartkę w trzeciej klasie.

Stąd oczywista nauka: nie należy zrażać się chwilowym niepowodzeniem, bo nigdy nie wiadomo, co nam przyszłość przyniesie. Przeciwnie — tylko wytrwałość zapewnić nam może uwieńczenie naszych wysiłków pożądanymi wynikami.

APEL O KSIĄŻKI POLSKIE DLA BIBLIOTEKI W STRYJU.

Sodalicja Mariańska Panów w Stryju ogłosiła publiczny apel z prośbą o składanie bez użytku leżących książek, treści religijnej i społecznej, dla tworzącej się w Stryju biblioteki. Książki należy nadsyłać pod adresem Sodalicji w Stryju, ul. Sobieskiego 6a.

Utworzenie Rady Naukowo-lekarskiej.

Warszawa, 31 grudnia. (P. A. T.) Minister Opieki Społecznej Zyndram-Kościałkowski zarządzeniem z dnia 23. grudnia 1936 r., powołał do życia Radę naukowo-lekarską przy Zakładach Ubezpieczalni Społecznej.

Na powzięcie decyzji tej wpłynął przede wszystkim fakt, że lecznictwo ubezpieczeniowe obejmuje około 10 proc. ludności Państwa, a zapewne znacznie wyższy procent ludności leczącej się, oraz fakt, że lecznictwo to rozporządza olbrzymim, jak na polskie stosunki budżetem, oraz dużym aparatem, liczącym kilka tysięcy lekarzy. Istnieją więc wszelkie warunki po temu, by lecznictwo ubezpieczeniowe stało się jednym z najważniejszych czynników, w całokształcie państwowej służby zdrowia i dobrze spełniało ciążące na nim zadania. **Nie może ono pracować oderwanie od innych działów pokrewnych, bo ponosi w znacznej mierze odpowiedzialność za stan zdrowotny kraju, a co za tym idzie, za jego siłę obronną.**

Z założeń tych wynikają logicznie zadania nowej Rady naukowo-lekarskiej, a więc nie tylko jej prace badawczo - sprawozdawcze, ale przede wszystkim praca twórcza, jak:

a) opracowywanie metod lecznictwa ubezpieczeniowego ze szczególnym uwzględnieniem chorób społecznych i zawodowych; b) opracowywanie metod szeroko pojętej profilaktyki w zakresie ubezpieczeń społecznych; c) opracowywanie zagadnienia koordynacji lecznictwa ubezpieczeniowego z akcją wszystkich innych systemów oraz d) akcja dokształceniowa lekarzy, pracujących lub mających w przyszłości pracować w ubezpieczeniach społecznych i zakładach medycyny społecznej.

Honor Czang-Kai-Szeka i chińska etykieta.

Nankin, 32. 12. (PAT.) Marszałek Czang-Kai-Szek podał się po raz drugi do dymisji ze stanowiska prezesa rady i naczelnego wodza armii chińskiej. **Centralna rada polityczna ponownie odmówiła przyjęcia dymisji.** Jak wiadomo, Czang-Kai-Szek oświadczył publicznie, że uważa się za częściowo odpowiedzialnego za powstanie w prowincji Sian-fu. Polecone zgłoszenie dymisji jest zgodne z najlepszą chińską etykietą, raz ponowiona odmowa jej przyjęcia stanowi najwyższy honor, jaki Czang-Kai-Szekowi mogła okazać centralna rada polityczna w uznaniu zasług jego dla ojczyzny. Czang-Kai-Szek ma otrzymać miesięczny urlop, aby mógł wypocząć po ostatnich ciężkich przejściach.

Nankin, 31. 12. (PAT.) Czang-Sue-Liang stanie przed trybunałem specjalnego komitetu komisji spraw wojskowych 31 grudnia. **Prasa chińska przewiduje, że wyrok na marszałka Czank-Sue-Lianga będzie wydany z zawieszeniem wykonania kary, by dać mu możność rehabilitacji.**

SILNY MRÓZ PRZESZKADZA W PRACACH POSZUKIWAWCZYCH POD HOWERLĄ.

Zaroślak, 31. 12. (PAT.) Godz. 19.30 zaprzestano wszelkich robót nad odkopywaniem zasypanych przez lawinę narciarzy lwowskich dr. Chlipalskiego i Andrzeja Steusinga, gdyż pod Howerlą zadął bardzo silny wicher i zapanował tak dotkliwy mróz, że kopanie lawiny staje się niemożliwe. Również ciemności utrudniły akcję. Najdłużej trwał na posterunku oddział Straży granicznej. Prace będą podjęte jutro o świcie. Wstrzymanie akcji nastąpiło z tego powodu, że wszelka nadzieja odkopania narciarzy żywych znikła.

Jeszcze szczegóły o wypadku samolotowym.

Warszawa, 31 grudnia. (P. A. T.) Komisja, która wróciła z miejsca wypadku, samolotu, wydała następujący komunikat:

Dnia 28. grudnia r. b., o godz. 8.30 miał nastąpić według rozkładu lotów start samolotu komunikacyjnego typu Lockheed-elektra, znaki rejestracyjne SP-AYA, ze Lwowa do Warszawy. Start uległ opóźnieniu ze względu na niepomyślne warunki atmosferyczne w Warszawie i nastąpił dopiero o godzinie 10.05 na skutek danych meteorologicznych, stwierdzających możliwość lotu. Niezależnie od oficjalnych danych meteorologicznych, dyrektor techniczny polskich linij lotniczych „Lot" inż. Krzyczkowski, porozumiał się telefonicznie z portem lotniczym w Warszawie i upewnił się tą drogą o poprawie warunków meteorologicznych i możliwości przelotu. O godz. 10.26 radiostacja w Skniłowie odebrała z lecącego samolotu wiadomość, że samolot niebezpiecznie obmarza.

Równocześnie załoga zażądała określenia położenia samolotu i podania kierunku. Żądane wiadomości zostały niezwłocznie zakomunikowane załodze samolotu drogą radiową. Ze względu na to, że — jak podaje pilot Jonikas — samolot skutkiem obmarzania wznosił się bardzo wolno i pilot stwierdził niemożliwość wydostania się ze strefy obmarzania przez wzlot w górę, zdecydował się na obniżanie lotu i powrót na lotnisko w Skniłowie na małej wysokości. Przy obniżeniu lotu samolot dostał się nagle w strefę silnego obmarzania, skutkiem czego stracił częściowo zdolności lotne, ze względu na zmianę profilu skrzydeł i usterzenia oraz znaczne powiększenie ciężaru własnego. Okoliczności te zmusiły pilota do natychmiastowego lądowania.

Pilot, mając ograniczoną w znacznym stopniu możliwość panowania nad samolotem, zdołał jednak podejść do lądowania na korzystnym terenie. Ze względu na utratę zdolności lotnych samolotu, lądowanie musiało odbyć się przy dużej szybkości (około 220 km godz.), przy czym samolot w ostatniej chwili odmówił zupełnie posłuszeństwa i przewracając się z wysokości około 10 metrów na lewe skrzydło, zetknął się z ziemią. Skutkiem uderzenia — jak wynika z badań — zostało oderwane i zniszczone lewe skrzydło, po czym samolot ze względu na swą szybkość, przełamując się tuż za kabiną pasażerską, uległ zniszczeniu.

Z chwilą zderzenia się z ziemią, nastąpiło zniszczenie zbiorników benzynowych i zapalenie się benzyny.

Poza osobami, które pozostały w strefie największego ognia i poniosły śmierć, inne znalazły się poza strefą ognia, względnie zostały uratowane przez zdrowych pasażerów i okolicznych włościan, którzy szybko nadbiegli z pomocą.

Na wypadku ponieśli śmierć: 1) Łoś Zygmunt, pasażer, 2) Zimmerman Józef, pasażer. Radiooperator pokładowy Fronc Józef zmarł w dn. 29 grudnia br. skutkiem odniesionych ran w szpitalu powiatowym w Tomaszowie Lubelskim. Z pozostałych osób, znajdujących się w samolocie, pasażerowie: Chmielińska Laura, Piszczkowski Tadeusz, Sieradzki Jerzy i Straszewski Henryk odnieśli nieznaczne obrażenia, które pozwoliły im na bezzwłoczny odjazd pociągiem.

Pozostałe osoby, które znajdują się w szpitalu w Tomaszowie Lubelskim, lub odniosły następujące obrażenia: 1) Jonikas Mieczysław, pilot, pęknięcie kości skokowej w stopie, lekkie zadrapania i poparzenie naskórka na twarzy, 2) Krzyczkowski Stanisław, dyrektor techn. PLL „Lot", złamanie miednicy, zwichnięcie stawu biodrowego, załamanie dwóch żeber i uszkodzenie prawego płuca, 3) Kulczycki Lubomir, pasażer, oparzenia i złamanie kości prawego śródręcza, 4) Łyczkowska Aleksandra, pasażerka, pęknięcie miednicy i złamanie lewego obojczyka, 5) Ryniewicz Stefan, pasażer, złamanie prawej kości udowej, lekkie poparzenia lewej ręki i nogi.

Ustawa o uboju rytualnym.

Warszawa, 31. 12. (PAT.) Wczoraj w Ministerstwie Rolnictwa i Reform rolnych odbyła się konferencja prasowa, w czasie której dyrektor departamentu ekonomicznego Ministerstwa Rolnictwa i Reform rolnych p. Czesław Bobrowski udzielił prasie następujących informacyj o wchodzących w życie z dniem 1 stycznia 1937 r. przepisach ustawy o uboju zwierząt gospodarskich.

Dnia 1 stycznia 1937 r. wchodzą w życie bez jakichkolwiek odroczeń wszystkie przepisy ustawy z dnia 17 kwietnia 1936 r. o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach oraz postanowienia wykonawcze.

Należy przypomnieć, że sa tylko dwa bezpośrednie cele tej **ustawy:**

Wprowadzenie humanitarnych metod uboju w obrębie rzeźni oraz ograniczenie uboju ryualnego do faktycznych potrzeb ludności religijnie zainteresowanej. Nie należy natomiast ustawie tej przypisywać celów zbyt szerokich jak n. p. uzdrowienie całego rynku mięsnego itp. — albowiem ani jej treść ani delegacje wykonawcze, które uzyskał Rząd nie dotyczą szerszych zagadnień rynku mięsnego.

Aby wymienione cele ustawy osiągnąć — upoważnione resorty wydały w sierpniu, wrześniu i grudniu b. r. szereg rozporządzeń i instrukcyj wykonawczych.

Polacy w polityce i administracji U. S. A.

(Korespondencja własna.)

Ze zwycięstwem demokratów w tegorocznych wyborach krajowych w Stanach Zjednoczonych i z utrzymaniem się Franklina Roosevelta na stanowisku prezydenta, łączy się bardzo ściśle przepowiednia powiększenia po litycznego stanu posiadania Polonii amerykańskiej. Bo Polacy, z bardzo małymi wyjątkami, stali po stronie demokratów, a w Rooseveltcie widzieli wodza, a nie tylko kandydata na prezydenta. Roosevelt i koła urzędowe wiedzą o tym. To też nie potrzeba być „chiromantą", aby wiedzieć, że znaczenie Polonii Amerykańskiej w następnych czterech latach będzie jeszcze większe, aniżeli poprzednio.

Blisko Roosevelta stanął tym razem Polak, obywatel amerykański, z kopalni, z fabryki, ze stalowni, z walcowni, z biura adwokackiego, z redakcji, z przędzalni i tokarni, ze sklepu i domu wysyłkowego. Stanął i stał niewzruszenie, twardo — jak twardą jest jego uznojona dłoń, i innym, starszym od niego grupom narodowościowym, głosił hasła Roosevelta, hasła postępu prawdziwego i prawdziwej demokracji.

Z kilkudziesięciu polskich liderów politycznych, pod których wodzą szły masy polskie na zebrania i do urn wyborczych, wymienićby należało pułkownika armii amerykańskiej, dr. Fronczaka z Buffalo, sędziego sądu wyższego — Piotra H. Schwabę z Chicago, M. F. Węgrzynka z Nowego Jorku, wszystkich redaktorów pism polsko-amerykańskich z wyjątkiem „Dziennika dla wszystkich" w Buffalo i „Kuriera Codziennego" w Bostonie i cały szereg mówców radiowych i zebraniowych, stojących pod bezpośrednimi dyrektywami naczelnej komendy Krajowego Komitetu Demokratycznego i jego szefa poczmistrza generalnego Jamesa Alojzego Farley'a. Wobec tego wzrost znaczenia Polonii przyjść musi z nominacji.

Zanim jednak to nastąpi, zanim Polacy otrzymają stanowiska, będzie może rzeczą wskazana powiedzieć, jakie stanowiska z wyboru uzyskali dotąd.

Na czele wybranych stoi z tytułu swego urzędu wicegubernator stanu Michigan — Nowicki, pierwszy w historii Stanów Zjednoczonych obywatel polskiego pochodzenia na tym stanowisku. Nowickiemu — podobnie jak sędziemu powiatowemu Jareckiemu — nie przeszkodziło polskie nazwisko, czym „zasłaniają się" ci, którzy piękne polskie nazwiska zmienili na nazwiska innych „foreignerów". Amerykańskim nazwiskiem jest przecież tylko nazwisko Indianina.

Do kongresu Stanów Zjednoczonych weszli kongresmani: Jan Dingell, Jan Lesiński i Jerzy Sadowski z Michigan oraz Leonard Schuetz i Leon Kociałkowski z Illinois. Mieliśmy w sesji poprzedniej sześciu kongresmanów polskiego pochodzenia. Pięciu wyżej wymienionych i kongresmana Zajączka, który zginął śmiercią tragiczną. Ponieważ kongresman Zajączek wszedł do Kongresu ze stanu Washington, gdzie Polonia nie jest zbyt liczna, zastąpiono Zajączka kongresmanem innego pochodzenia. W Kongresie więc będzie o jednego kongresmana mniej w sesji następnej.

W „stolicy Polonii" — w Chicago, wybrano prócz wymienionych kongresmanów następujących urzędników: Pawła Drzymalskiego członkiem Rady Apelacyjnej Podatkowej. Jest to urząd nadzwyczaj wpływowy i o wielkim znaczeniu; jedyna instytucja, która może zmienić skalę podatkową, jeżeli zaszła pomyłka, usprawiedliwiająca apelację. Polak został członkiem Rady po raz pierwszy od czasu istnienia tej instytucji.

Wybrano dalej w „stolicy wychodźtwa" i w powiecie, w którym Chicago leży, sekretarzem sadu wyższego porucznika marynarki Wiktora Schlaegera, sędzią miejskim — po raz drugi — porucznika Ed. Shefflera, posłami do Legislatury stanu Illinois, a więc do Izby Ustawodawczej suwerennego stanu Illinois: Jana Kluczyńskiego, S. Halicka, Piotra Jeziernego, Beniamina Adamowskiego, Edwarda Petlaka, Franciszka Ringa (demokratów) oraz jedynego Polaka, zwycięzcę **republikanina — Jana Pelkę.**

Urzędy członków **komitetu demokratycznego stanu Illinois z wyborów oddano: Ślaskiemu i Caryńskiemu, zaś urzędy członków komitetu senatorów stanu Illinois powierzono: Farnciszkowi Słowińskiemu i Karolowi Derwińskiemu. Dorobek znaczny, gdy się zważy, że do niedawna Polonia chicagowska — aczkolwiek bardzo liczna — nie wielką miała reprezentację w ważniejszych urzędach i instytucjach.**

Biuro propagandy politycznej krajowej na korzyść demokratów Roosevelta i wiceprezydenta Garnera oraz tych, którzy obejmują urzędy krajowe, a więc kongresmanów w stanie Illinois, pozostawało — z polecenia polsko-amerykańskiej Organizacji Demokratycznej — w rękach Ludwika Leśnickiego.

Gdy się do liczby nowowybranych urzędników doda urzędy: sędziego powiatowego, szefa machiny wyborczej w największym powiecie w stanie Illinois, sędziego powiatowego, Edmunda K. Jareckiego, sędziów sądu wyższego — Jana Przystalskiego, Władysława La Buy'a, Piotra H. Schwabę, Stanisława Klarkowskiego, sędziów miejskich — Kaspra i Schefflera, komisarza powiatowego Bobrykiego (wszyscy z wyboru) i kilkunastu innych, których wymienić nie umiałbym na prędce, to widzi się, że stan posiadania politycznego Polonii chicagowskiej jest znaczny.

(Dok. nast.)

Uchwały Rady Miejskiej w Stanisławowie.

Na posiedzeniu Rady miejskiej dnia 29 bm. pod przewodnictwem prez. miasta posła dra Zdzisława Strońskiego powołano w miejsce radnych Włodzimierza Dąbrowskiego i Filipa Liebermana, którym magistrat zezwolił na złożenie mandatów radnych z powodu nadwątlonego zdrowia, dotychczasowych zastępców radnych Tadeusza Chowańca i dra Dawida Magnata. Dalej uchwalono drobne poprawki regulaminu sanitarno-porządkowego i statutu opłat cmentarnych, oraz postanowiono zaniechać rewindykacji od gmin i osób fizycznych zobowiązanych do trwałej opieki zapomóg pieniężnych, wypłacanych przez Zarząd miasta mieszkańcom gmin obcych, jakoteż mieszkańcom miasta Stanisławowa w kwocie nie przekraczającej 10 zł. Uchwalono budżet Zakładu czyszczenia miasta z kwotą 47.400 zł. po stronie wydatków zwyczajnych i kwotą 7.000 zł. po stronie wydatków nadzwyczajnych. Uchwalono zaciągnąć w Polskim Banku Komunalnym długoterminową pożyczkę do wysokości 1 miliona 340.000 zł. Pożyczka ta użyta będzie na spłatę zaciągniętych w MKKO. w Stanisławowie pożyczek wraz z narosłymi odsetkami. Pozatem przewidziana jest dalsza pożyczka w kwocie 1 miliona zł. na pokrycie ewentualnych strat MKKO.

W toku dyskusji uchwalono wyrazić podziękowanie p. ministrowi skarbu i ministrowi spraw wewnętrznych za szybką i skuteczną pomoc w kierunku odzyskania płynności i siły finansowej MKKO., zaś p. prezydentowi miasta posłowi Strońskiemu podziękowanie za skuteczne starania o przywrócenie zaufania ludności miasta do Kasy.

Dzień Polaka zagranicą i zbiórka na rzecz szkolnictwa polskiego zagranicą.

W czasie od 15 I. do 15 II. br. odbywać się będzie w całej Polsce akcja na rzecz Dnia Polaka za granicą i zbiórka na szkolnictwo polskie za granicą. Protektorat nad akcją objęli p. Prezydent Rzeczypospolitej prof. Mościcki, Marszałek Polski Śmigły-Rydz i Prymas Polski, ks. Hlond. W całej Polsce utworzone będą komitety wojewódzkie i powiatowe, które zajmą się akcją w kraju. — Celem powołania do życia komitetu wojewódzkiego, odbyło się w sali posiedzeń Magistratu pod przewodnictwem wiceprez. Irzyka, zebranie obywatelskie. Po zagajeniu obrad przez przewodniczącego, kpt. Todt zaznajomił zebranych z akcją w kraju. Po dłuższej dyskusji uchwalono powołać do życia komitet honorowy z wojewodą Beliną-Prażmowskim na czele, oraz komitet wykonawczy z wiceprez. Irzykiem jako przewodniczącym. Komitet wykonawczy podzielił się na dwie sekcje organizacyjne, jedna z zakresem działania na terenie całego województwa, druga zaś na terenie miasta Lwowa. Na czele pierwszej organizacji stanął naczelnik dr. Szkodziński, na czele drugiej dr. Namysł. Równocześnie powołano sekcję propagandową, sekcję finansową i komisję rewizyjną. W końcu uchwalono powołać komitet organizacyjny dla utworzenia okręgu lwowskiego Tow. Pomocy dla Polonii Zagranicznej, a na przewodniczącego tego komitetu powołano ks. prof. dra Stepę.

PRZYJĘCIA NOWOROCZNE U PP. WOJEWODÓW ZIEM POŁ.-WSCHODN.

P. wojewoda lwowski Belina Prażmowski przyjmować będzie dnia 1 stycznia 1937 o godz. 12 w południe w pałacu wojewódzkim przy ul. Czarnieckiego życzenia noworoczne dla Pana Prezydenta Rzeczpospolitej i Rządu.

PP. Wojewodowie gen. Pasławski w Stanisławowie i dr. Biłyk w Tarnopolu przyjmować będą również w tym dniu w południe życzenia noworoczne dla Pana Prezydenta Rzeczpospolitej i Rządu według ustalonego programu.

OPŁATY GMINNE ZA WIECZORKI I IMPREZY.

Zarząd M. kr. st. m. Lwowa przypomina wszystkim komitetom, związkom, organizacjom i stowarzyszeniom, urządzającym zabawy taneczne, koncerty, rewie, odczyty i t. p. imprezy, że w myśl postanowień par. 5. statutu o poborze gminnego podatku od publicznych zabaw, rozrywek i widowisk, winny najpóźniej na dwa dni przed urządzaną imprezą zgłosić ją w Zarządzie Miejskim (Wydział II/3, II. p., drzwi Nr. 212) i przedłożyć bilety wstępu płatne jako też bezpłatne, honorowe i t. p.

Niezgłaszający imprez do opodatkowania podlegają karze pieniężnej do wysokości 20-krotnej utraconej, lub na utratę narażonej sumy daniny komunalnej.

Do zgłoszenia imprezy w Zarządzie miejskim obowiązany jest również właściciel, względnie dzierżawca pomieszczenia, w którym urządzana jest impreza.

W końcu zauważa się, że podania o zwolnienie od podatku gminnego od zabaw tanecznych, nie będą przez Zarząd M. w żadnym wypadku uwzględniane z uwagi na wyraźne postanowienia par. 1, powołanego na wstępie statutu.

GIMNAZJUM IM. MARSZAŁKA RYDZA ŚMIGŁEGO W TŁUMACZU.

Na walnym zebraniu Koła Rodzicielskiego przy Państwowym Gimnazjum w Tłumaczu uchwalono nazwać gimnazjum tłumackie imieniem Marszałka Śmigłego Rydza.

Program radiowy.

Piątek, 1 stycznia.

Lwów. Godz. 8: Audycja poranna. 9: Nabożeństwo z Warszawy. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Koncert rozrywkowy. 14: Rewia koncertu reklamowego. 14.30: Audycja dla dzieci. 15: Gawęda. 15.15: Kapela ludowa. 16.20: Audycja dla chorych. 16.30: Słuchowisko. 17: Koncert życzeń. 17.30: Orkiestra mandolinistów. 18: Pogadanka sportowa. 18.15: Koncert. 18.45: Odczyt. 19: Płyty. 19.35: Koncert solistów. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Orkiestra salonowa. 22: Humoreska. 22.30: Płyty.

Sobota, 2 stycznia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Kwartet salonowy. 12.40: Dziennik południowy. 12.50: Skrzynka rolnicza. 14.30: Słuchowisko dla dzieci. 15: Wiad. gosp. 15.15: Koncert reklamowy. 15.35: Płyty. 15.50: Przegląd wydawnictw. 16: Płyty. 16.15: Koncert. 17: Nabożeństwo z Wilna. 17.50: Przegląd wydawnictw. 18: Pogadanka. 18.10: Wiad sport. 18.20: Płyty. 18.35: Felieton. 18.50: Pogadanka. 19: Audycja dla Polaków za granicą. 19.30: Koncert wieczorny. 20.30: Nowości literackie. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Muzyka taneczna. 22: Wesołe słuchowisko. 22.30: Płyty.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

ZASYPANY LAWINĄ LEKARZ BYŁ ZNANYM SPORTOWCEM

Śp. dr. Lesław Chlipalski, który zginął tragiczną śmiercią w dniu 29 bm. w kotle pod Howerlą na Czarnohorze, na skutek urwania się lawiny śnieżnej, należał do znanych czynnych sportowców na terenie Lwowa. Śp. dr. Lesław Chlipalski był członkiem sekcji tennisowej Pogoni, osiągając w ostatnich latach kilka większych sukcesów na terenie lokalnym. Ponadto śp. dr. Chlipalski należał do Karpackiego Towarzystwa Narciarzy, specjalizując się w ostatnim sezonie w biegach zjazdowych.

MECZ HOKEJOWY O MISTRZ. KL. A.

Dziś w czwartek o godz. 19.30 na torze hokejowym Lwowskiego Towarzystwa Łyżwiarskiego rozegrany zostanie mecz hokejowy o mistrzostwo kl. A pomiędzy Kresami (Tarnopol) a Czarnymi.

* * *

W niedzielę 3 stycznia o godz. 12-tej w południe w hali sportowej odbędzie się mecz bokserski pomiędzy Wawelem (Kraków) a Lechią.

Karpackie Tow. Narciarzy organizuje w dniach 31 grudnia i 1 stycznia w Sławsku bieg zjazdowy i slalom. Zapisy przyjmuje się w schronisku KTN. w Sławsku do godz. 8-mej w dniu zawodów.

Sekcja narciarska i turystyczna KPW. podaje do wiadomości, że uruchomiła w Ławocznem własne schronisko, w którym znajduje się pomieszczenie dla 60 narciarzy. Sekcja narciarska KPW. urządza w dniach od 1 do 6 stycznia w Ławocznem i najbliższych okolicach obóz treningowy i zawody wewnętrzno-klubowe.

W środę wieczorem na torze Pogoni rozegrany został pierwszy mecz hokejowy o mistrzostwo okręgu pomiędzy Pogonią a AZS-em. Obie drużyny wystąpiły w niekompletnych składach, z tego też względu poziom meczu był bardzo słaby. Mecz wygrała Pogoń w stosunku 4:1 (2:0, 1:0, 1:1). Bramki dla Pogoni zdobyli: Bereza dwie, Krasucki i Sabiński, dla AZS Wawnikiewicz. Sędziowali pp. Jałowy I. i Ranisch. Widzów około 500.

Komunikat śniegowy z dnia 30 grudnia. (Sławko). Temperatura —15, warstwa śniegu w dolinach dochodzi do 25 cm. w górach do 60 cm. Warunki dla narciarzy doskonałe.

Giełda z dnia 31 grudnia.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w życie, jęczmieniu, mące oraz egzekutywna sprzedaż cebuli. Pszenica, żyto, jęczmień nieco podrożały. Po za tym sytuacja bez zmiany. Tendencja niejednol., usposobienie spokojne. Ceny loco wagon Lwów: pszenica jednol. czerw. 24—24.25, zbior. czerw. 23.50—23.75, jedn. biała 23.75—24, zbior. biała 23.25—23.50, żyto standart I. 19.75—20, II. 19.50—19.75, jęczmień jednol. 21—21.25, przemiałowy 20.25—20.50, pastewny 19.50—19.75. Inne kursy niezmienione.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA T. S. L.

Dalszy ciąg procesu o zajścia tuligłowskie.

W dniu dzisiejszym Sąd okręgowy w Samborze na sesji wyjazdowej w Komarnie pow. rudeckiego przeprowadził dalszą rozprawę przeciw 10 oskarżonym o udział w zajściach w czasie strajku rolnego w Ostrowiu Tuligłowskim w dniu 1 lipca br. Skazani zostali wieśniacy z Hołodówki Michał Mazur i Michał Tarysiak na kary po 8 miesięcy więzienia z art. 163 kk., z Koniuszek Królewskich Michał Mucyk i Teodor Szwec po 4 miesiące aresztu, ten ostatni z zawieszeniem na lat 5, z Malinowa Andrzej Szydełko na 8 mies. więzienia z art. 163, Franciszek Szturyło na 4 mies. aresztu z art. 162, nadto Mikołaj Kość z Koniuszek Królewskich na 3 miesiące aresztu z art. 154, par. 1.

Pozostali dwaj oskarżeni Józef Fidrig i Józef Mostan zostali uniewinnieni. Szweca i Szturyłę bronili dwaj adwokaci z Komarna. Rozprawie przewodniczył sso. dr. Rosłanowski, oskarżał prok. dr. Hubl.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 1263/36 V. E. 185/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru I. Lucjan Fortuna, urzędujący w Stanisławowie, ul. Belwederska 5 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że: I. dnia 10 lutego 1937 r. o godz. 9-tej odbędzie się w Sądzie grodzkim w Stanisławowie w sali Nr. 37 sprzedaż w drodze publicznego przetargu a) realności whl. 3604 i b) realności whl. 4897 ks. gr. gm. kat. Stanisławów objętych, Wincentego Pawlikowskiego, Stanisława Pawlikowskiego, Bronisława Adama 2 im. Szczepankiewicza, Józefy Szczepankiewicz i Heleny ze Szczepankiewiczów Rysiewicz jako intabulowanych spadkobierców śp. Anny z Pawlikowskich Fiedler własnych, położonych w Stanisławowie przy ul. Bocznej Sobieskiego L. 78b. II. a) realność whl. 3604 ks. gr gm. kat. Stanisławów składa się z pgr. lkat. 752 (rola) i pgr. lkat. 753 (łąka) o łącznej powierzchni 2.546 m kw. i ocenioną została na kwotę 3.809 złotych. b) realność whl. 4897 ks. gr. gm. kat. Stanisławów składa się z pgr. lkat. 779/2 o powierzchni 1.880 m kw. i ocenioną została na kwotę 5.640 złotych. Cena wywołania jako przy II. terminie licytacyjnym wynosi 2/3 części ceny ocenienia tj. a) od realności whl. 3604 kwotę 2.539 zł. 33 gr. i b) od realności whl. 4897 kwotę 3.760 złotych, poniżej których to cen sprzedaż nie nastąpi. III. Przystępujacy do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części ceny ocenienia tj. a) od realności whl. 3604 kwotę 380 złotych 90 groszy i b) od realności whl. 4897 kwotę 564 złotych. Rękojmię należy złożyć w gotówce, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze dla małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim Oddz. V. w Stanisławowie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Stanisławów, 24 grudnia 1936. 4229K

IX. Km. 3981/33. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Zielona 17 na podstawie art. 676, 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 marca 1937 o godz. 10 w Sądzie grodz. miejsk. we Lwowie, ul. Sądowa 7 w sali Oddz. XVI. drzwi Nr. 29 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Izaka Lifschütza i masy spadkowej po bp. Ewie Lifschütz oraz Hani i Salomona Markusów nieruchomości obj. whl. 515/I ks. gr. gm. Lwowa przechowanej w Sądzie okr. we Lwowie, położonej przy ul. Zielonej l. orj. 46 l. kons. 607 1/4, składającej się z pb. lk. 873/4 i p. r. lk. 439/2 o łącznej powierzchni 1687 m kw., oraz stojącej na nich kamienicy I. piętrowej krytej blachą o trakcie głównym frontowym i 2 traktach oficynowych, wieku około 50 lat i budynków gospodarczych. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 68.339 gr. 75, cena zaś wywołania wynosi zł. 51.254 gr. 82 czyli 3/4 części sumy oszacowania. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 6833 groszy 98. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowo publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatn. 2 tyg. przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8—18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7 w sekretariacie O. XVI.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.
Lwów, 19 grudnia 1936. 4231K

XI. Km. 2553/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Wierzycielka: Miejska Komunalna Kasa Oszczędności we Lwowie. Dłużniczki: Aniela Fedorowicz i Maria Fedorowicz. Komornik Sądu grodz. miejsk. we Lwowie Rew. XI. z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. 29 Listopada 45 II. p. na zasadzie art. 676 § 1 i 679 kpc. obwieszcza, że dnia 9 lutego 1937 o godz. 9 w sali rozpraw Oddz. II. drzwi Nr. 1 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie przy ul. Sądowej 7 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości, należącej do dłużniczek Anieli Fedorowicz i Marii Fedorowicz obj. whl. 3963/I. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa przy Sądzie okręgowym we Lwowie prowadzonej, a położonej przy ul. Na Bajkach 31, składającej się z parc. grunt. lkat. 2774 o powierzchni 573 s. kw., na której wznoszą się: 1) dom mieszkalny, 1 piętrowy, murowany, częściowo podpiwniczony, kryty blachą, 2) budynek 1-piętrowy, murowany, niepodpiwniczony, kryty papą, stojący w podwórzu, 3) budynek parterowy o ryglowych ścianach wypełnianych cegłą, kryty blachą, 4) budynek murowany, parterowy, kryty betonem asfaltowanym, przeznaczony na garaże, 5) budynek parterowy, kryty papą, mieszczący warsztat mechaniczny, 6) budynek mieszczący pracownię wulkanizacyjną. Powyższa nieruchomość oszacowana została na kwotę 85.713 zł. 14 gr. Cena zaś wywołania wynosi 64.284 zł. 85 gr. Przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości 8.571 złotych 31 groszy w gotówce, albo w takich pap. wart. bądź książ. wkładk. instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich z tym, że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sekretariacie Oddz. II. Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie przy ul. Sądowej l. 7. — Organa władzy publicznej i instytucje publiczne, powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych wzywa się, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru XI.
Lwów, 1 grudnia 1936. 4230K

AMORTYZACJE.

VIII. Nc. 464/36. Uchwała. Sąd grodzki w Kałuszu na wniosek Firmy Handlowej Juner i Nachwalger w Stanisławowie, ul. Kościuszki Nr. 4 wdraża postępowanie o umorzenie trzech weksli podpisanych przez Schulima Ecksteina w Kałuszu jako wystawcę na kwotę po 200 zł., które zaginęły w lecie 1934 r. Posiadaczy tych weksli wzywa się, by zgłosili się w tut. Sądzie do 8 dni od niniejszego ogłoszenia, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu wyda Sąd orzeczenie uznające te weksle za umorzone. 4227

Sąd Grodzki.
W Kałuszu dnia 15 października 1936 r.

V. Nc. 556/36. Uchwała. Sąd grodzki miejski O. V. we Lwowie na wniosek Gustawa Łączyńskiego dnia 15 października 1936 postanowił wszcząć postępowanie o umorzenie zaginionego weksla in bianco zaopatrzonego podpisem Gustaw Łączynski, a opiewającego na sumę 5.000 zł. Wzywa się posiadacza tego wekslu, aby w ciągu dni 60 od dnia ogłoszenia edyktu, przedłożył ten weksel Sądowi, w przeciwnym razie Sąd uzna go za umorzony i bez znaczenia.

Sąd grodzki miejski Oddz. V.
We Lwowie, dnia 19 października 1936. 4226

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 78/36. Edykt. Hilary Bryzicki, syn Wasyla i Paraskewii Prociw ur. dnia 28 maja 1893 w Trościańcu w r. 1914 wcielony do wojska austriackiego do 7 pułku ułanów został w roku 1916 w lecie na Bukowinie rozszarpany odłamkami granatu. Ogłasza się, aby do 6 miesięcy od ogłoszenia, udzielono Sądowi okręgowemu w Brzeżanach wiadomości o zaginionym.

Sąd Okręgowy.
W Brzeżanach, 23 grudnia 1936. 4228

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego“ Lwów, Zimorowicza 15.